

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Toruń, dnia 8 grudnia 2017r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Hanna Łożyńska

Protokolant: sekr. sąd. Anna Karpienko

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2017r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa: L. S. i M. S.

przeciwko: J. S. (1)

o zachówek

1. zasądza od pozwanej J. S. (1) na rzecz powoda M. S. kwotę 94.538,70zł. (dziewięćdziesiąt cztery tysiące pięćset trzydzieści osiem złotych 70/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2015r. do dnia zapłaty,
2. w pozostałym zakresie powództwo M. S. oddala,
3. zasądza od pozwanej J. S. (1) na rzecz powódki L. S. kwotę 94.538,70zł. (dziewięćdziesiąt cztery tysiące pięćset trzydzieści osiem złotych 70/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2015r. do dnia zapłaty,
4. w pozostałym zakresie powództwo L. S. oddala,
5. nakazuje pobrać od powoda M. S. z zasądanego roszczenia na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Toruniu kwotę 8.291,90zł. (osiem tysięcy dwieście dziewięćdziesiąt jeden złotych 90/100) tytułem części nieuiszczonej opłaty od pozwu,
6. nakazuje pobrać od powódki L. S. z zasądanego roszczenia na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Toruniu kwotę 8.291,90zł. (osiem tysięcy dwieście dziewięćdziesiąt jeden złotych 90/100) tytułem części nieuiszczonej opłaty od pozwu,
7. nakazuje pobrać od pozwanej J. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Toruniu kwotę 9.450,30zł. (dziewięć tysięcy czterysta pięćdziesiąt złotych 34/100) tytułem części nieuiszczonej opłaty od pozwu,
8. zasądza od powoda M. S. na rzecz pozwanej J. S. (1) kwotę 1.565,70zł. (jeden tysiąc pięćset sześćdziesiąt pięć złotych 70/100) tytułem zwrotu poniesionych przez nią kosztów procesu,
9. zasądza od powódki L. S. na rzecz pozwanej J. S. (1) kwotę 1.565,70zł. (jeden tysiąc pięćset sześćdziesiąt pięć złotych 70/100) tytułem zwrotu poniesionych przez nią kosztów procesu,

SSO Hanna Łożyńska

# UZASADNIENIE

Pełnomocnik powodów L. S. i M. S. pozwem z dnia 25 kwietnia 2015r. (k. 2-4), wniósł o zasądzenie od pozwanej J. S. (1) kwot po 260.333,72zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 26 kwietnia 2015r. do dnia zapłaty na rzecz każdego z powodów tytułem zachowku oraz zasądzenie kosztów procesu .

Uzasadniając żądania, pełnomocnik strony powodowej wskazał, że powodowie są rodzicami zmarłego J. S. (2) i przysługuje im połowa udziału spadkowego w spadku po zmarłym synu, tj. 1/8 wartości spadku dla każdego z powodów. Strona powodowa podała, że Sąd Rejonowy w Grudziądzu w dniu 18 lipca 2014r. wydał postanowienie w sprawie nabycia spadku po zmarłym J. S. (2), gdzie postanowił, że spadek po zmarłym nabyła żona zmarłego na podstawie testamentu sporządzonego przez zmarłego syna powodów. W skład majątku zmarłego wchodzi:

1. nieruchomości położone w Polsce należące wyłącznie do spadkodawcy:

- nieruchomość zabudowana budynkiem mieszkalnym położona w G. przy ul. (...) o wartości 452,880 zł,
- nieruchomość niezabudowana położona w G. przy ul. (...) o wartości 90,576zł.
- nieruchomość niezabudowana położona w G. w B. o wartości 15.096 zł.
- nieruchomość zabudowana budynkiem mieszkalnym położona w C. o wartości 181,152 zł.

2. majątek należący do spadkodawcy na zasadzie wspólnoty majątkowej małżeńskiej:

- nieruchomość zabudowana budynkiem mieszkalnym położona w Australii w S. (...) C. N. Nowa Południowa Walia o wartości 905.760 zł,
- udziały w spółkach (...) akcji (...) o wartości 104.964zł.
- pieniądze w banku (...) w wysokości 194,02zł.

3. majątek należący wyłącznie do spadkodawcy:

- udziały w spółkach akcyjnych 500 akcji w J. S. (...) o wartości 452.880 zł.
- samochód marki C. (...) rocznik 2010 o wartości 54.345 zł.
- pieniądze w banku (...). G. Bank w łącznej wysokości 358.965,85 zł.
- samochód marki C. (...) o wart. 6.038,40zł.
- pieniądze w banku (...) SA w wysokości 10.567,20 zł.

Wszystkie te wartości w walucie polskiej zostały podane w oparciu o przedłożony przez K. S. do sprawy o nabycie spadku INs 189/12, która toczyła się przed Sądem Rejonowym w Grudziądzu postanowieniu Sądu Najwyższego w Nowej Południowej Walii o stwierdzeniu nabyciu spadku i zawartym w nim załączniku C stanowiącym oświadczenie z dnia 28.03.2012r. J. S. (1) i C. N. o stanie majątku J. S. (2). Wartość wyżej wymienionych składników spadku po zmarłym wynosi łącznie 689.808,49 dolarów australijskich tj. 2.082.669,79zł. przyjmując, że średnia wartość dolara australijskiego według Narodowego Banku Polskiego na dzień śmierci J. S. (2) tj. na dzień 25.07.2011r. wynosiła 3,01192zł. W ocenie powodów 1/8 wartości zachowku to 260.333,72zł. na każdego z powodów.

Pismem z dnia 2 kwietnia 2015r. powodowie wezwali pozwaną do zapłaty dochodzonej kwoty zachowku w terminie 5 dni od dnia otrzymania wezwania. Pozwana nie dokonała wpłaty należnych powodom kwot. Powodowie, jako

uprawnieni nie otrzymali w żadnej postaci należnego im zachowku. Dlatego w ich ocenie, przysługuje im roszczenie o zapłatę dochodzonej kwoty stanowiącej jego pokrycie.

W odpowiedzi na pozew (k. 93-102) pełnomocnik pozwanej wniósł o oddalenie powództwa na rzecz L. S. w części przekraczającej kwotę 94.538,70 zł, oraz w zakresie zapłaty na rzecz powódki odsetek ustawowych od dnia 26.04.2015r. do dnia zapłaty oraz oddalenie powództwa na rzecz M. S. w części przekraczającej kwotę 94.538,70 zł oraz w zakresie odsetek ustawowych od dnia 26.04.2015r. do dnia zapłaty. Nadto, pełnomocnik pozwanej, domagał się zasądzenia od każdego z powodów z osobna kosztów procesu.

Motywuując stanowisko w sprawie, pełnomocnik J. S. (1) podniósł, że pozwana nie kwestionuje prawa powodów do należnego im zachowku w wysokości połowy udziału spadkowego w spadku po zmarłym J. S. (2), tj. 1/8 wartości spadku dla każdego z powodów co do majątku znajdującego się w Polsce. Pozwana kwestionuje jednak żadaną przez powodów wysokość zachowku i wartość majątku, od którego należy liczyć wysokość zachowku. Pozwana, powołując się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 02.04.1982r. w sprawie III CZP 8/82 wskazała, że w jej ocenie do ustalenia należnego powodom zachowku, winno się wziąć pod uwagę wyłącznie majątek spadkowy położony na terytorium Polski, bowiem w tym zakresie ma zastosowanie prawo polskie. Pełnomocnik pozwanej podniósł ponadto, że sąd polski orzekający w przedmiocie zachowku nie jest uprawniony do orzekania wobec majątku położonego w Australii, bowiem zmarły dokonał wyboru prawa właściwego dla jego spraw spadkowych, tj. prawa Nowej Południowej Walii w Australii. Zgodnie z tym prawem, spadkodawca może przez swój wybór prawa doprowadzić do zmiany rodzaju i zakresu ochrony osób najbliższych i tak też się stało w przedmiotowej sprawie. Strona pozwana podkreśliła ponadto, że w skład spadku nie wchodzi majątek należący do zmarłego na zasadzie wspólnoty majątkowej, gdyż zgodnie z prawem Nowej Południowej Walii, nie podlega spadkobranii i w chwili śmierci współwłaściciela staje się własnością żyjącego współwłaściciela w całości. Wobec powyższego, pozwana jest obecnym właścicielem nieruchomości położonej w Nowej Południowej Walii, jak i konta bankowego w S. G. Bank oraz akcji (...). Z tego względu powyższe składniki majątkowe nie wchodzi do masy spadkowej. Z tego powodu nie ma możliwości zaliczenia tych składników majątkowych do wartości spadku po zmarłym J. S. (2), od którego zależy wysokość zachowku dla powodów. Zatem, według pozwanej, do wartości spadku nie wchodzi kwota stanowiąca równowartość 920.337,45 zł. Mając na uwadze zasady prawa australijskiego, w ocenie pozwanej, powodowie mogą ubiegać się o tzw. świadczenie rodzinne w stosunku do majątku spadkowego po zmarłym J. S. (2), jednakże tylko w stosunku do majątku, który stanowił wyłącznie jego odrębną własność.

Reasumując, pozwana uznała roszczenie powodów w zakresie kwoty 94.538,70zł. dla każdego z osobna tytułem wypłaty zachowku. Jednocześnie wnosząc o oddalenie w całości roszczenia o zapłatę odsetek ustawowych od dnia 26.04.2015r. do dnia zapłaty tytułem zachowku na rzecz każdego z powodów, pozwana podniosła, że nie opóźniła się z wypłatą zachowku, lecz to powodowie nie chcieli się zgodzić z wysokością proponowanego przez pozwaną zachowku.

Na rozprawie w dniu 14 czerwca 2016r. pełnomocnik pozwanej cofnął oświadczenie zawarte w odpowiedzi na pozew, w której pozwana uznała powództwo co do kwoty po 94.538,70zł. na rzecz każdego z powodów i wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

( e - protokół z 14.06.2016r. 00:02:15 k. 240).

Zmianę dotychczasowego stanowiska pozwana podtrzymała w piśmie procesowym z dnia 24 czerwca 2016r. (k. 243 – 248). W piśmie tym pełnomocnik pozwanej podniósł, że w sprawie powinien mieć zastosowanie art. 64 ustawy Prawo prywatne międzynarodowe z dnia 4 lutego 2011r. wskazując, że zmarły dokonał wyboru prawa poprzez sporządzenie testamentu zgodnie z obowiązującym w Australii prawem spadkowym, gdzie na stałe zamieszkiwał i posiadał także obywatelstwo tego kraju. W związku z tym, do oceny jego praw spadkowych zastosowanie znajdzie prawo australijskie, a nie polskie. Pełnomocnik pozwanej wskazał, że kwestie zachowku uregulowano w prawie Nowej Południowej Walii ustawą Succession Act 2006, pod której rządami istnieje możliwość wystąpienia o odpowiednik zachowku tj. świadczenie rodzinne. Zgodnie z w/w ustawą, roszczenie o to świadczenie musi zostać złożone nie później niż 12 miesięcy od chwili śmierci osoby zmarłej, chyba że sąd uzna inaczej na podstawie wystarczających dowodów.

Pełnomocnik pozwanej wskazał, że w świetle prawa australijskiego roszczenie o zachowek uległo przedawnieniu, a ponadto w kręgu osób jako uprawnionych do tzw. zachowku, nie wskazuje się wyraźnie rodziców spadkodawcy.

W dalszym toku sprawy, strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

J. S. (2), syn L. i M. S. zmarł w dniu 25 lipca 2011r. w L. w Związku Australijskim. Ostatnio, zmarły zamieszkiwał przy (...) w C. N. (...) w Związku Australijskim. Zmarły był obywatelem polskim, posiadał również obywatelstwo australijskie. W dacie śmierci był żonaty z J. S. (1). Małżonkowie nie mieli dzieci. Spadkobiercami ustawowymi zmarłego według prawa polskiego, byłiby żona oraz rodzice. Nikt z nich nie został uznany za niegodnego dziedziczenia ani nie zrzekał się dziedziczenia po zmarłym.

(okoliczności bezsporne)

W dniu 21 maja 2011r. na terytorium Związku Australijskiego J. S. (2) sporządził testament, spisany pismem komputerowym w języku angielskim. Po słowach „signed by the T. ”, widnieje własnoręczny i nieczytelny podpis zmarłego. Testament został podpisany również przez dwóch świadków: P. P. i P. P.. Na marginesie testamentu, własnoręcznie i nieczytelnie podpisali się także żona zmarłego oraz K. N., wykonujący w Związku Australijskim zawód adwokata. W przedmiotowym testamencie J. S. (2) odwołał wszystkie swoje poprzednie testamenty oraz rozporządzenia testamentowe i przekazał cały swój majątek żonie J. S. (1). Jednocześnie zmarły jako wykonawcę testamentu oraz administratora majątku, wyznaczył swoją żonę. Testament ten, nie został w późniejszym czasie odwołany.

(okoliczności bezsporne, ponadto kserokopia testamentu k. 10)

W skład majątku należącego wyłącznie do zmarłego J. S. (2), a znajdującego się na terenie Australii wchodzi: udziały w spółkach akcyjnych tj. 500 akcji w J. S. (...) o wartości 150.000 dolarów australijskich, samochód marki C. model (...) 2010 o wartości 18.000 dolarów australijskich, środki pieniężne zdeponowane w banku (...) w wysokości 557.75 dolarów australijskich oraz w tym samym banku na innym koncie – 118.336,61 dolarów australijskich.

Do majątku należącego do zmarłego na zasadzie wspólnoty majątkowej, zaliczają się: nieruchomości położona przy (...) o wartości 300. 000 dolarów australijskich, udziały w spółkach (...) ilość akcji (...) o wartości 4 765,50 dolarów australijskich oraz środki pieniężne zdeponowane w banku (...). G. Bank w wysokości 62,75 dolarów australijskich.

W skład majątku znajdującego się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, należą:

- budynek mieszkalny położony przy ul. (...) w G. oznaczonej jako dz. Nr 67/3 o pow. 1186 m<sup>2</sup> w KW (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Grudziądzu o wartości 150.000 dolarów australijskich (452.880,00 zł),
- nieruchomości położona w miejscowości C. oznaczona jako dz. Nr (...) o pow. 0,0312 ha w KW (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Kwidzynie o wartości 60.000 dolarów australijskich (181.152,00 zł),
- nieruchomości niezabudowana położona w B. o oznaczona jako dz. Nr (...) o pow. 0,0504 ha w KW (...) o wartości 5.000 dolarów australijskich (15.096,00 zł),
- pieniądze zdeponowane w banku (...) SA w wysokości 3.500 dolarów australijskich (10.567,00 zł),
- samochód marki C. model (...) o wartości 2.000 dolarów australijskich (6.038,40 zł),
- nieruchomości niezabudowana położona przy ulicy (...) w G. oznaczona jako dz. Nr (...) o pow. 1195m<sup>2</sup> w KW (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Grudziądzu o wartości 30.000 dolarów australijskich (90.576,00 zł).

(dowód: kserokopia załącznika C do wykazu majątku po zmarłym J. S. (2) k. 10v -12; wydruk z księgi wieczystej k. 13-30)

Postanowieniem z dnia 28 marca 2012r. Sąd Najwyższy Nowej Południowej Walii stwierdził, że spadek po zmarłym J. S. (2), dziedziczony jest według testamentu sporządzonego w dniu 21 maja 2011r. Postanowienie, do którego załączono wykaz majątku, który wchodził w skład masy spadkowej, otrzymała żona zmarłego.

(dowód: kserokopia postanowienia o stwierdzeniu praw do spadku k. 10v; wykaz majątku k. 10v -12)

Postanowieniem z dnia 18 lipca 2014r. Sąd Rejonowy w Grudziądzu w sprawie o sygn. I Ns 189/12 stwierdził, że spadek po zmarłym J. S. (2) nabyła w całości na podstawie testamentu z dnia 21 maja 2011r. sporządzonego w formie przewidzianej przez prawo australijskie obowiązujące w Nowej Południowej Walii, żona zmarłego J. S. (1). Sąd Okręgowy w Toruniu postanowieniem z dnia 11 marca 2015r. wydanym w sprawie o sygn. VIII Ca 704/14 oddalił apelację L. S. i M. S. od w/w postanowienia.

(dowód: postanowienie Sądu Rejonowego w Grudziądzu z dnia 18.07.2014r. k. 5; postanowienie Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 11.03.2015r. k. 6)

Pozwanej przysługuje prawo własności nieruchomości położonej w Australii, (...) E. Road C. N., Nowa Południowa Walia, udziałów w spółkach (...) w ilości (...) oraz środków pieniężnych w kwocie 62,75 dolarów australijskich.

(dowód: kserokopie dokumentów potwierdzających prawo własności pozwanej do składników majątku: Świadcstwo Tytułu Własności k. 145-146, wyciąg z transferu akcji k. 147-150)

Prawo Nowej Południowej Walii przewiduje wydanie nakazu zabezpieczenia rodziny. Podanie o wydanie takiego nakazu można złożyć bez względu na to, czy zostało przyznane zarządzanie majątkiem osoby zmarłej. Podanie to musi zostać złożone nie później niż (...) miesięcy po dacie śmierci osoby zmarłej, o ile Sąd nie nakaże inaczej po przedstawieniu wystarczająco poważnego powodu.

(dowód: tłumaczona z j. angielskiego ustawa z 2006r. o dziedziczeniu, rodz. 3 k. 398v-373)

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powyższy stan faktyczny Sąd ustali na podstawie przede wszystkim przedłożonych dokumentów do niniejszej sprawy, ale też do sprawy Sądu Rejonowego w Grudziądzu INs 189/(...) oraz orzeczeń, które tam zostały wydane. Sąd dał im wiarę w całej rozciągłości, albowiem zostały one sporządzone przez uprawnione organy, a i żadna ze stron ich nie kwestionowała.

W niniejszej sprawie powodowie domagali się zapłaty zachowku w kwocie po 260.333,72zł. na rzecz każdego z nich oraz zapłaty na rzecz każdego z osobna odsetek ustawowych od dnia 26 kwietnia 2015r. do dnia zapłaty. Swoje roszczenie strona powodowa wywodziła w oparciu o to, że pozwana J. S. (1) prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Grudziądzu z dnia 18.07.2014r. została uznana za jedyne spadkobiercę po zmarłym J. S. (2) - synu powodów. Spór w przedmiotowej sprawie dotyczył wysokości żądanego przez powodów zachowku i wartości majątku, od którego należy liczyć wysokość wspomnianego zachowku, a także wyboru właściwego dla niniejszej sprawy systemu prawnego. Strona powodowa stanęła na stanowisku, iż wysokość należnego powodom zachowku, należy liczyć od wartości całego spadku, z kolei pozwana wносиła o to, by wysokość zachowku liczona była od wartości majątku znajdującego się na terytorium Polski. Ostatecznie pozwana zmieniła swoje pierwotne stanowisko i wskazała, że w sprawie powinien mieć zastosowanie art. 64 ustawy Prawo prywatne międzynarodowe z dnia 4 lutego 2011r. Pozwana podniosła, że zmarły dokonał wyboru prawa poprzez sporządzenie testamentu zgodnie z obowiązującym w Australii prawem spadkowym, gdzie na stałe zamieszkiwał i posiadał także obywatelstwo tego kraju. W związku z tym, do oceny jego praw spadkowych zastosowanie znajdzie prawo australijskie, nie zaś polskie.

Przystępując do rozważań prawnych, należy w pierwszej kolejności poczynić kilka uwag natury ogólnej.

W pierwszej kolejności trzeba zaznaczyć, że normy jurysdykcyjne zawarte są w części III Kodeksu postępowania cywilnego (art. 1096-1153 K.p.c.). Nie stosuje się ich jedynie wówczas, jeżeli umowa międzynarodowa, w której Rzeczpospolita Polska jest stroną, stanowi inaczej (art. 1096 k.p.c.). Zgodnie z poglądem przeważającym w piśmiennictwie i orzecznictwie (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia: 15 stycznia 1929 r., I C 1818/27; 6 lipca 1932 r., I C 724/32; 23 października 1936 r., III C 888/36; 23 czerwca 1967 r., III CR 248/66) kwestie intertemporalne z zakresu prawa prywatnego międzynarodowego należy rozstrzygać według ogólnych reguł międzyczasowego prawa cywilnego, wywodzonych obecnie przede wszystkim z Kodeksu cywilnego i Przepisów wprowadzających kodeks cywilny.

W myśl przepisu art. 1 ustawy z dnia 4 lutego 2011r. Prawo prywatne międzynarodowe (Dz. U. Nr 80, poz. 432) dla stosunków z zakresu prawa prywatnego związanych z więcej niż jednym państwem, stosuje się przepisy tej ustawy. Bez wątpienia jest, że na gruncie niniejszej sprawy, taki stosunek prawny występuje. Z kolei w myśl przepisu art. 64 p.p.m., spadkodawca w testamencie lub w innym rozporządzeniu na wypadek śmierci może poddać sprawę spadkową swojemu prawu ojczystemu, prawu miejsca swojego zamieszkania albo prawu miejsca swojego zwykłego pobytu z chwili dokonania tej czynności lub z chwili swojej śmierci. W razie braku wyboru prawa w sprawie spadkowej właściwe jest prawo ojczyste spadkodawcy z chwili jego śmierci.

Wobec faktu, że zmarły J. S. (2) posiadał obywatelstwa polskie i australijskie, a także na stałe mieszkał na terytorium Australii, w ocenie Sądu, zastosowanie znajdują przepisy wspomnianej ustawy Prawo prywatne międzynarodowe.

Sąd Okręgowy, w ślad za Sądem Rejonowym w Grudziądzu przyjął, że w świetle przepisu art. 1145 k.p.c. w zw. z art. 1146 k.p.c. postanowienie Sądu Najwyższego Nowej Południowej Walii z dnia 28 marca 2012r., w którym stwierdzono, że dziedziczenie po zmarłym J. S. (2) następuje według testamentu, sporządzonego przez zmarłego w dniu 21 maja 2011r. podlega uznaniu z mocy prawa w polskim porządku prawnym. W konsekwencji, postanowienie to, wywołuje skutki prawne na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Co istotne dla niniejszej sprawy na podstawie przepisu art. 1146§ 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 1110<sup>2</sup> k.p.c. postanowienie to, nie może być uznane w części, w której dotyczyłoby praw rzeczowych na nieruchomościach położonych na terytorium Polski. Kwestie te, należą bowiem do wyłącznej jurysdykcji sądów polskich, o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia.

Trzeba podkreślić, że normy jurysdykcyjne kodeksu postępowania cywilnego podzielone są na dwie grupy, według kryterium trybu postępowania, w jakim toczyć się będzie sprawa, tj. proces oraz postępowanie nieprocesowe. W literaturze i orzecznictwie przyjmuje się, że niezależnie od tego, w jakim z tych dwóch trybów toczyć się będzie sprawa spadkowa, postępowanie spadkowe w części dotyczącej nieruchomości położonej w Polsce należy do wyłącznej jurysdykcji krajowej sądów polskich (por. postanowienie SN z dnia 22 lutego 1966 r., III CR 395/65, OSNCP 1066, nr 11, poz. 197 z głosem J. Jodłowskiego, PiP 1967, z. 1, s. 152; uchwała SN z dnia 28 maja 1969 r., III CZP 23/69, OSNCP 1970, nr 1, poz. 3; postanowienie SN z dnia 6 marca 1970 r., I CR 3/70, PiP 1971, z. (...), s. 1087; uchwała SN z dnia 31 maja 1975 r., III CZP 78/75, OSNCP 1976, nr 2, poz. 33; uchwała SN z dnia 2 kwietnia 1982 r., III CZP 8/82, OSNCP 1982, nr 10, poz. 142; postanowienie SN z dnia 24 czerwca 1999 r., III CRN 377/99, Prok. i Pr. 2000, nr 1, poz. 40; postanowienie SN z dnia 9 sierpnia 2000 r., I CKN 804/00, LEX nr 51836; postanowienie SN z dnia (...) września 2001 r., V CN 2/01, OSNC 2002, nr 5, poz. 69).

W myśl art. 1107<sup>1</sup> k.p.c., rozpoznawane w postępowaniu nieprocesowym sprawy o prawa rzeczowe na nieruchomości i o posiadanie nieruchomości położonych w Polsce, należą do wyłącznej jurysdykcji sądów polskich. Uzupełnieniem tego przepisu jest art. 1110<sup>2</sup> k.p.c. według którego jurysdykcja krajowa jest wyłączna również w innych sprawach, w których rozstrzygnięcie dotyczy praw rzeczowych na nieruchomości lub posiadania nieruchomości położonej w Polsce. Z kolei odpowiednikiem powyższych przepisów dla spraw, które rozpoznawane są w procesie, jest przepis art. 1103<sup>8</sup> § 1 i 2 k.p.c., który stanowi, że do wyłącznej jurysdykcji krajowej należą sprawy o prawa rzeczowe na nieruchomości i o posiadanie nieruchomości położonej w Rzeczypospolitej Polskiej, jak również sprawy ze stosunku

najmu, dzierżawy i innych stosunków dotyczących używania takiej nieruchomości, z wyjątkiem spraw o czynsz i inne należności związane z użytkowaniem lub pobieraniem pożytków z takiej nieruchomości. Zgodnie z § 2 tego przepisu do wyłącznej jurysdykcji krajowej należą także sprawy niewymienione w § 1 w zakresie, w którym rozstrzygnięcie dotyczy praw rzeczowych, posiadania lub używania nieruchomości położonej w Rzeczypospolitej Polskiej. Zaliczenie wymienionych w komentowanym przepisie spraw należących do wyłącznej jurysdykcji krajowej oznacza, że mogą one toczyć się tylko przed sądem polskim, jeżeli skutki orzeczenia miałyby następnie zostać osiągnięte w Polsce.

Trzeba jeszcze wskazać, że przez pojęcie „prawa rzeczowe” obejmuje zarówno własność, jak i inne prawa rzeczowe, w tym także ograniczone. Por. np. postanowienie SN z dnia 22 lutego 1966 r., III CR 395/65, OSNCP 1966, nr 11, poz. 197; postanowienie SN z dnia 13 października 1986 r., I CR 272/86, OSNCP 1987, nr (...), poz. 213 i postanowienie SN z dnia 24 czerwca 1999 r., III CRN 377/99, Prok. i Pr.-wkl. 2000, nr 1, poz. 40. W praktyce najczęściej chodzi o roszczenia windykacyjne, a ponadto przykładowo o ustalenie prawa własności oraz sprawy o hipotekę, spółdzielcze prawo do lokalu i użytkowanie wieczyste.

W procesie rozpatrywane są między innymi sprawy spadkowe dotyczące wydania spadku, zachowku, o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy objętej zapisem i wydanie zapisu, o wykonanie polecenia oraz o uznanie spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia. Zgodnie z przepisem art. 1103<sup>7</sup> pkt 6 k.p.c. do jurysdykcji krajowej należą sprawy dotyczące spadku po osobie, która w chwili śmierci miała w Polsce miejsce zamieszkania lub miejsce zwykłego pobytu. Jurysdykcję sądów polskich w sprawach spadkowych rozpoznawanych w procesie uzasadnia zatem miejsce zamieszkania lub zwykłego pobytu w Polsce bądź pozwanego – z chwili doręczenia pozwu, bądź spadkodawcy – z chwili śmierci. W grę wchodzi także inne okoliczności wskazane w art. 1103<sup>7</sup> k.p.c., tj. miejsce położenia przedmiotu sporu, miejsce położenia majątku pozwanego w Polsce czy miejsce wykonania zobowiązania. (patrz: Jurysdykcja krajowa sądów polskich a kolizyjna jednolitość spadku A. Wysocka - Bar).

Zachowuje więc aktualność pogląd wyrażony w orzecznictwie Sądu Najwyższego i doktrynie ze względu na treść uchylonego art. 1102 § 1 in fine (w aktualnym stanie prawnym – ze względu na treść art. 1103<sup>8</sup> § 2), zgodnie z którym postępowanie spadkowe po cudzoziemcu (należy to odnieść oczywiście także do postępowania spadkowego po obywatelu polskim) w zakresie wchodzących do spadku praw rzeczowych do nieruchomości na terenie Polski podlega wyłącznej jurysdykcji sądów polskich (zob. postanowienie SN z dnia 6 marca 1970 r., I CR 3/70, LEX nr 6687).

Reasumując, niezależnie od tego, w jakim trybie sprawa spadkowa dotycząca majątku nieruchomego się toczy, należy do wyłącznej jurysdykcji krajowej sądów polskich. W literaturze przyjmuje się ponadto, że powyższy wniosek uzasadniony jest zasadą zwierzchnictwa terytorialnego państwa, na którego obszarze położona jest spadkowa nieruchomość. W oparciu o powyższe należy podkreślić, że nie ma racji pozwana, która, wnosząc o oddalenie powództwa w całości podnosiła, że w przedmiotowej sprawie zastosowanie ma wyłącznie prawo australijskie, bez względu na położenie majątku po zmarłym J. S. (2).

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, doktrynę i orzecznictwo, a także przepisy prawne australijskiej ustawy spadkowej, należy wskazać, że w niniejszej sprawie przepisy prawa polskiego mogą mieć zastosowanie tylko i wyłącznie do nieruchomości położonych na terytorium Polski. Jurysdykcja sądów polskich na gruncie przepisów kodeksu postępowania cywilnego jest wyłączna w zakresie, w jakim sprawa spadkowa dotyczy nieruchomości położonej w Polsce. Jednocześnie, jurysdykcja ta nie istnieje w części, w jakiej sprawa spadkowa dotyczy nieruchomości położonej za granicą. Zatem, biorąc pod uwagę powyższe, może się okazać, że sąd polski ma jurysdykcję do niektórych składników spadku, na przykład do nieruchomości położonej w Polsce, ale nie ma jurysdykcji do innych składników spadku, na przykład do nieruchomości położonej poza terytorium Polski, jak w przypadku niniejszej sprawy. Jeżeli chodzi o nieruchomości położone zagranicą, trzeba przypomnieć, iż art. 1102 § 2 k.p.c., uchylony wraz z wejściem w życie nowelizacji z 2009 r., stanowił, że rozpoznaniu przez sądy polskie nie podlegają sprawy o prawa rzeczowe na nieruchomości i o posiadanie nieruchomości położonej za granicą. Przepis ten uchylono, ale jednocześnie z uzasadnienia do ustawy nowelizującej wynika, iż powyższa reguła nadal obowiązuje, gdyż „jest oczywista w świetle

zasad przyjmowanych we współczesnym obrocie prawnym”. Z powyższego wynikałoby, iż sąd polski nie będzie miał jurysdykcji odnośnie do wchodzącej w skład spadku nieruchomości położonej zagranicą.

Zagadnienie to wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 2 kwietnia 1982 r., (III CZP 8/82, OSNC 1982, nr 10, poz. 142). Sprawa dotyczyła stwierdzenia nabycia spadku po obywatelu brytyjskim, który zmarł w Wielkiej Brytanii, pozostawiwszy w Polsce gospodarstwo rolne. W testamencie określonym jako „dodatkowy” do dziedziczenia gospodarstwa rolnego testator powołał polskich krewnych. W związku z tym, pojawiła się wątpliwość, czy możliwe jest, stwierdzenie nabycia spadku tylko względem części majątku spadkowego, tj. gospodarstwa rolnego znajdującego się w Polsce. Udzielając odpowiedzi na zadane pytanie prawne, Sąd Najwyższy wskazał, że sądy polskie mogą orzekać jedynie w granicach jurysdykcji krajowej. Jurysdykcja krajowa w sprawach o stwierdzenie nabycia spadku po cudzoziemcu (a od 1 lipca 2009 r. po cudzoziemcu, który nie miał w Polsce ani miejsca zamieszkania, ani zwykłego pobytu) obejmuje tylko wchodzące w skład masy spadkowej gospodarstwo rolne lub inny majątek nieruchomy położony na terenie Polski. Z tej przyczyny masa spadkowa ulega podziałowi na dwie części – jedną stanowi majątek nieruchomy położony w Polsce, drugą zaś pozostały majątek spadkowy. Tylko do pierwszej części uzasadniona jest jurysdykcja i to wyłączna sądu polskiego. Tylko w tym zakresie sąd polski może stwierdzić nabycie spadku.

Sąd nie mógł zatem podzielić stanowiska powodów, że w niniejszej sprawie sąd polski może orzekać również co do składników majątku położonego na terytorium Australii. Tym samym, na uwzględnienie nie zasługuje również zarzut powodów, iż zastosowanie prawa australijskiego w przedmiotowym postępowaniu byłoby sprzeczne z zasadami obowiązującego w Polsce ustroju prawnego i społecznego. Nadto, powodowie nie zostaną pozbawieni prawa do należnego im zachowku, niemniej jednak biorąc pod uwagę powyższe rozważania, wysokość należnego powodom zachowku, będzie niższa od żądanego pozwem.

Niewątpliwie zatem wysokość zachowku, winna być liczona jedynie od wartości majątku spadkowego położonego na terytorium Polski. Z załącznika C do wykazu majątku po zmarłym, którego strona powodowa nie kwestionowała, a co więcej w oparciu o ten załącznik skonstruowała żądanie pozwu, wynika, że w skład majątku znajdującego się na terytorium Polski, wchodzi: budynek mieszkalny przy ul. (...) w G. o wartości ok. 150.000 dolarów australijskich, nieruchomość niezabudowana położona w G. przy ul. (...) o wart. ok. 30.000 dolarów australijskich, nieruchomość niezabudowana położona w G. w B. o wart. ok. 5.000 dolarów australijskich, budynek mieszkalny położony w C. o wart. ok. 60.000 dolarów australijskich, pieniądze w banku (...) SA w wysokości wskazanej przez pozwaną 3.500 dolarów australijskich oraz samochód marki C. (...) o wart. 2.000 dolarów australijskich. Należy podkreślić, że wskazane wyżej wartości poszczególnych składników majątku po zmarłym, zostały określone przez pozwaną, zaś powodowie ich nie kwestionowali.

Przechodząc do rozważań dotyczących wysokości należnego powodom zachowku, należy wskazać, że zgodnie z przepisem art. 991 k.c. § 1, zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy, albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek). Według § 2 tego przepisu, jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Wielkość zachowku dla każdego uprawnionego oblicza się odrębnie. Podstawa obliczania zachowku może być inna dla każdego uprawnionego, tzn. inny może być substrat zachowku, jak i ułamek, przez który substrat ten należy przemnożyć. Podstawą ustalenia zachowku jest udział spadkowy, który by przypadł uprawnionemu przy dziedziczeniu ustawowym. Chodzi tutaj o udział określony na podstawie przepisów art. 931 i n. k.c., jednakże z modyfikacją wynikającą z art. 992 k.c. Udział ten należy pomnożyć przez 1/2 lub 2/3. Większy zachówek należy się temu, kto jest trwale niezdolny do pracy. Odnosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, nie ma wątpliwości co do tego, że powodom przysługuje 1/8 wartości spadku dla każdego z powodów.



Otrzymany ułamek należy pomnożyć przez substrat zachowku. Tworzy go czysta wartość spadku powiększona o darowizny doliczane do spadku (por. art. 993 i n. k.c.). Czysta wartość spadku, to aktywa spadku pomniejszone o pasywa (na ten temat por. art. 922 k.c.). Przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się jednak długów z tytułu zapisów zwykłych i poleceń (art. 993 k.c.).

W oparciu o powyższe Sąd ustalił, że łączna wartość majątku spadkowego, przy przyjęciu, że średnia wartość dolara australijskiego wg NBP na dzień śmierci J. S. (2) tj. 25.07.2011r. to 3,0192 zł, wynosi 756.309,60 zł. Zatem, 1/8 przysługująca wartość zachowku dla każdego z powodów to kwota 94.538, 70 zł.

W przedmiotowej sprawie istotne jest także to, że w skład spadku, nie wchodzi majątek, należący do zmarłego J. S. (2), na zasadzie wspólności majątkowej, określony szczegółowo w załączniku C do wykazu majątku, tj.: nieruchomości położona w Australii (...) E. Road C. N., udziały w spółkach (...) w ilości (...) akcji oraz środki pieniężne w wysokości 62,75 dolarów australijskich. Jak stanowią przepisy prawa Nowej Południowej Walii, w/w majątek, określany jako „joint tenant”, nie podlega spadkobranium, gdyż w chwili śmierci współwłaściciela, staje się automatycznie własnością współwłaściciela pozostającego przy życiu.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że pozwana jest właścicielem wyżej wskazanych składników majątkowych, na potwierdzenie czego, przedłożyła stosowne dokumenty, tj. kserokopię Świadczenia Tytułu Własności nieruchomości położonej w Australii, (...) C. N. oraz kserokopie wyciągów dotyczących kont bankowych w Bank (...) G. oraz transferu akcji w spółkach (...). Dokumenty te zostały wydane 8 września 2011r. oraz 3 stycznia 2012r. zgodnie z obowiązującymi w Nowej Południowej Walii procedurami, przed wydaniem przez Sąd Najwyższy w Nowej Południowej Walii postanowienia o nabyciu przez pozwaną spadku. Fakt, że wymienione wyżej aktywa wchodzi w skład tzw. joint tenancy, znajduje potwierdzenie w w/w postanowieniu Sądu Najwyższego Nowej Południowej Walii, gdzie w załączniku C wykazu majątku, przedmiotowe składniki majątku, wymienione są właśnie jako joint tenancy, a zatem posiadane na zasadzie wspólności majątkowej.

Zatem, do wartości spadku, nie wchodzi kwota 920.337,45 zł. stanowiąca równowartość majątku należącego do zmarłego na zasadzie wspólności majątkowej. Zgodnie z prawem australijskim, w ciągu (...) miesięcy od chwili śmierci osoby zmarłej, powodowie mogli dochodzić tzw. świadczenia rodzinnego, jednakże tylko w stosunku do majątku, który stanowił odrębną własność zmarłego. Niemniej jednak, roszczenie o to świadczenie uległo przedawnieniu, bowiem syn powodów zmarł 25 lipca 2011r.

Łączna wartość majątku osobistego J. S. (2) położonego w Polsce, którego nie kwestionowała pozwana wynosi **756.309,60zł.** bo 452.880,00zł. + 90.576,00zł. + 15.096,00zł. + 181.152,00zł. + 6.038,40zł. +10.567,20zł. = 756.309,60zł. Zatem z tej kwoty każdemu z powodów przypada 1/8 wartości spadku dla każdego, bo zgodnie z art. 991 paragraf 1 k.c. przysługuje im połowa udziału spadkowego po zmarłym synu J. S. (2). Zatem 1/8 to kwota 94.538,70zł. dla każdego z powodów. Sąd zasądził taką kwotę w pkt. 1 i 3 wyroku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 sierpnia 2015r. do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie powództwa powodów oddalił w pkt. 2 i 4 wyroku. Między innymi co do oddalenia powództwa w zakresie odsetek, których naliczenia powodowie domagali się od dnia 26 kwietnia 2015r. Sąd uznał, że wskazany termin jest zbyt wczesny. Powodowie przyjęli, że pozwana otrzymała wezwanie do zapłaty w dniu 20 kwietnia 2015r. i w wezwaniu zakreślili jej termin do spełnienia tego żądania w terminie 5 dni. Tak krótki termin jest nie do przyjęcia zważywszy na kwotę łączną jakiej domagali się od pozwanej tj. 520.667,44zł. Tak wysokiej kwoty pozwana nie byłaby w stanie zgromadzić w tak krótkim czasie. Ponadto Sąd przyjął, że między stronami toczyły się negocjacje co do wysokości zachowku. Strony poczyniły ustalenia, że pozwana przyleci do Polski na przełomie lipca i sierpnia 2015r. i weźmie udział w tych negocjacjach, jednak powodowie zdecydowali się wcześniej na złożenie powództwa, bo w dniu 13.05.2017r. Z tych powodów Sąd przyjął datę początkową naliczania odsetek od 1.08.2015r. bo wtedy pozwana byłaby obecna w kraju i ostatecznie zajęłaby stanowisko w sprawie.

Co do kosztów sądowych, które zostały poniesione w tej sprawie to na nie składa się kwota 26.034,00zł. tytułem opłaty od pozwu. Skoro każdy z powodów przegrał sprawę w 63,7%, to każdy z nich musi do Kasy Sądu wpłacić z zasądanego

roszczenia kwotę 8.291,90zł. bo  $26.034,00 \times 63,7\% = 16.583,70 : 2 = 8.291,90zł$ . z tych względów orzeczono jak w pkt. 5 i 6 wyroku.

Natomiast pozwana przegrała proces w 36,3%, więc musi uiścić do Kasy Sądu Okręgowego kwotę 9.450,30zł. bo  $26.034,00 \times 36,3\% = 9.450,30zł$ .

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 k.p.c. i § 2, 6 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Koszty powodów: każdy z nich poniósł koszty wynikające z zestawienia kosztów przedłożonych przez pełnomocnika powodów w łącznej kwocie 23.736,05zł. Zatem każdy z powodów poniósł koszty w wysokości 11.868,02zł. bo  $23.736,05 : 2 = 11.868,02zł$ . W związku z tym, że powodowie wygrali proces, każdy w 36,3%, to pozwany każdemu z nich winien zwrócić kwotę 4.308,09zł, bo  $11.868,02 \times 36,3\% = 4.308,09zł$ .

Koszty pozwanego, to kwota 14.417zł. tytułem kosztów zastępstwa procesowego (dwie stawki minimalne za skomplikowanie sprawy) plus wydatki związane z uiszczoną zaliczką na poczet wynagrodzenia biegłego tłumacza w kwocie 4.025zł. co daje łącznie 18.442,00zł. Skoro pozwany wygrał sprawę w 63,7%, to  $18.442,00 \times 63,7\% = 11.747,55zł$ . Zatem koszty które się należą pozwanej przewyższają kwotę łączną jakiej powodowie mogliby dochodzić od pozwanej. W związku z tym, to oni muszą pozwanej zwrócić kwotę łączną **3.131,35zł.** bo  $11.747,55zł. - 8.616,20zł.$  (bo  $4.308,10 \times 2 = 8.616,20,00$ ) = 3.131,35zł. Co za tym idzie każdy z powodów musi zwrócić pozwanej 1.565,70zł. bo  $3.131,35 : 2 = 1.565,70zł$ .

Z tych względów orzeczono jak w pkt. 8 i 9 wyroku